



Sygn. akt IV CSK 165/05

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 marca 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Hubert Wrzeszcz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

Protokolant Katarzyna Jóskowiak

w sprawie z powództwa J.S. i M.S.
przeciwko Przedsiębiorstwu Państwowemu "H." w likwidacji
z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej "K.D." Spółki z o.o.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej
w dniu 29 marca 2006 r.,
skargi kasacyjnej powodów
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 19 kwietnia 2005 r., sygn. akt[...],

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od powodów na rzecz
pозwanego 3600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem
kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w G. - po ponownym rozpoznaniu sprawy - wyrokiem z dnia 30 lipca 2002 r. uchylił wydany w postępowaniu nakazowym nakaz zapłaty, którym Sąd Rejonowy w G. nakazał pozwanemu, aby zapłacił powodom 1 215 688,13 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 lipca 1997 r., i zasądził od pozwanego na rzecz powodów 747 603,50 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 lipca 1999 r., oddalił powództwo w pozostałej części, umorzył postępowanie w zakresie cofniętego powództwa oraz zasądził od pozwanego na rzecz powodów 25 596 zł kosztów procesu.

Z uzasadnienia wyroku wynika, że dnia 8 listopada 1993 r. likwidator pozwanego Przedsiębiorstwa „H.” sprzedał powodom J. i M.S. prawo użytkowania wieczystego oznaczonych działek gruntu wraz z prawem własności hali targowej, znajdujących się w G. przy P., za cenę 12 020 000 000 starych złotych. Halą targową zarządzała - założona przez powoda - jednoosobowa spółka cywilna „H.”.

Sąd Okręgowy w G. prawomocnym wyrokiem z dnia 28 lutego 1996 r. uznał wyżej wymienioną umowę sprzedaży za nieważną. Strony zobowiązane -zgodnie z art. 496 w zw. z art. 497 k.c. - do zwrotu świadczeń wzajemnych skorzystały jednak z prawa zatrzymania.

Sąd pierwszej instancji - po ustaleniu, że powodowie utracili władztwo nad nieruchomością w 1995 r. - uznał, iż podniesiony przez nich w 1997 r. zarzut zatrzymania jest bezskuteczny, ponieważ w chwili jego zgłoszenia nie władali oni już podlegającą zwrotowi nieruchomością. Zarzut zatrzymania podniesiony przez pozwanego, Sąd Okręgowy uznał natomiast, przyjmując, że został on zgłoszony z „tytułu nakładów”, za „co najmniej niezrozumiały”. Prawo zatrzymania, przysługujące pozwanemu na podstawie art. 496 w zw. z art. 497 k.c., nie zależy bowiem od zwrotu nakładów na nieruchomość, a przewidziane w art. 461 k.c. - nie dotyczy pozwanego jako uprawnionego do żądania zwrotu nieruchomości.

Sąd Okręgowy uznał, że powodowie - wobec bezspornego faktu, iż pozwany zwrócił im w toku procesu należność z tytułu ceny sprzedaży - mieli prawo zaliczyć otrzymaną kwotę przede wszystkim na poczet zaległych odsetek od dochodzonej należności głównej (art. 451 § 1 k.c.). Dlatego uznał - po przedstawieniu stosownego

wyliczenia - że powództwo jest uzasadnione w części odpowiadającej zasadzonej kwocie.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 3 grudnia 2003 r. oddalił apelację pozwanego i interwenienta ubocznego. Sąd Najwyższy - na skutek kasacji pozwanego - uchylił ten wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Trafny okazał się zarzut naruszenia art. 496 i art. 497 k.c. Nie można podzielić bowiem poglądu, że korzystanie z prawa zatrzymania nie ma wpływu na zakres roszczenia o zwrot odsetek od zatrzymanego świadczenia. W najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego został wyrażony pogląd, że skuteczne skorzystanie przez stronę z prawa zatrzymania wzajemnego świadczenia pieniężnego wyłącza opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia.

Sąd Apelacyjny - po ponownym rozpoznaniu apelacji - zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że zasądzoną kwotę 747 603,50 zł obniżył do 101 847,50 zł ustawowymi odsetkami od 13 lipca 1999 r., oddalił powództwo i obie apelacje w pozostałej części i zasądził od powodów na rzecz Skarbu Państwa z zasądzanego roszczenia 67 825,50 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.

Sąd drugiej instancji przyjął, że obie strony skutecznie skorzystały z prawa zatrzymania. Powodowie podnieśli zarzut zatrzymania w piśmie z dnia 17 lipca 1997 r., a pozwany - w apelacji od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 23 lutego 1998 r. W tej sytuacji Sąd odwoławczy uznał, nawiązując do judykatury Sądu Najwyższego, że skorzystanie przez stronę z prawa zatrzymania wzajemnego świadczenia pieniężnego wyłącza opóźnienie w spełnieniu świadczenia, iż pozwany nie pozostawał w opóźnieniu ze zwrotem ceny do chwili wydania mu nieruchomości.

Sądu Apelacyjny nie podzielił ustalenia, że powodowie utracili posiadanie nieruchomości w 1995 r. Przemawiają przeciwko temu pisma powodów z dnia 8 i 17 lipca 1997 r. W pierwszym z nich wezwali oni pozwanego do przejęcia nieruchomości, a w drugim - powiadomili go, że skorzystali z prawa zatrzymania. Ponadto powód przyznał przed Sądem, że otrzymywał pieniądze z tytułu dzierżawy hali targowej do końca 1998 r., zaś dokumenty dotyczące dzierżawców przekazał

pozwanemu w styczniu 1999 r. Przeciwno twierdzeniom powoda, że nie posiadał hali targowej po 1995 r. świadczy także protokół przekazania pozwanemu w dniu 22 stycznia 1999 r. kluczy od czterech wynajmowanych w niej pomieszczeń. W tej sytuacji należało przyjąć - zdaniem Sądu - że powodowie przekazali pozwanemu halę targową dnia 22 stycznia 1999 r. i od tego dnia należą się im odsetki od dochodzonej kwoty. Powództwo o odsetki liczone od uprawomocnienia się wyroku stwierdzającego nieważność umowy sprzedaży do dnia wydania nieruchomości podlega zatem oddaleniu z powodu braku podstaw do przypisania pozwanemu opóźnienia.

Wyrok zaskarżyli powodowie w części oddalającej powództwo co do kwoty 645 756 zł oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego. W skardze kasacyjnej, opartej na obu podstawach, pełnomocnik powodów orzeczeniu co do istoty sprawy zarzucił naruszenie art. 496 w zw. z art. 481 § 1 i 497 k.c. oraz art. 316 k.p.c., a rozstrzygnięciu o kosztach - obrazę art. 100, art. 325, art. 328 § 2 k.p.c. W konkluzji skargi wniósł o „zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej części i przekazanie temu Sądowi sprawy do ponownego rozpoznania, względnie o uchylenie w zaskarżonej części wyroku poprzez zasądzenie zgodnie z treścią wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 3 grudnia 2003 r. (...).”

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżący w ramach drugiej podstawy skargi kasacyjnej zarzucili „rażące i oczywiste naruszenie przepisów postępowania poprzez pominięcie z obrazą art. 316 k.p.c. okoliczności wynikających wprost z dołączonego do akt sprawy dokumentu w postaci wyciągu z protokołu rozprawy z dnia 2 czerwca 1998 r., gdzie z treści pkt 5 i 7 ugody wynika, że PP „H.” w likwidacji, jak i interwenient uboczny podejmują postanowienia w przedmiocie wydania nieruchomości, którą rzekomo mieli dysponować aż do dnia 13 lipca 1993 r. powodowie, co stoi w rażącej sprzeczności w ustaleniami Sądu Apelacyjnego w zaskarżonym wyroku...”.

Z przytoczonej podstawy skargi kasacyjnej wynika, że zarzut naruszenia art. 316 k.p.c. w istocie dotyczy ustalenia faktów i oceny dowodów. Skarżący zakwestionowali bowiem ustalenie Sądu drugiej instancji, że władztwo nad halą

targową utracili dnia 22 stycznia 1999 r. i zarzucili, że stoi ono w sprzeczności z treścią ugody sądowej z dnia 2 czerwca 1998 r., zawartej przed Sądem Okręgowym w G. Rozwijając zaś uzasadnienie omawianej podstawy w motywach skargi kasacyjnej podnieśli zastrzeżenia także co do oceny wiarygodności zeznań powoda oraz dokumentów stanowiących podstawę dokonania zakwestionowanego ustalenia.

Zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów i oceny dowodów. Wyłączenie tych zarzutów z podstawy skargi kasacyjnej wiąże się z charakterem postępowania kasacyjnego i funkcją skargi kasacyjnej. Sąd Najwyższy nie sądzi spraw, a rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). Skarga kasacyjna jest środkiem zaskarżenia, wnoszonym od prawomocnego orzeczenia, funkcjonującym w interesie państwa, w interesie publicznym, stoi bowiem na straży wykonywania prawa oraz jego jednolitej wykładni, interes prywatny mając w tle i uwzględniając go na tyle, na ile może stać się podłożem zaspokojenia interesu ogólnego.

Omawiany zarzut nie może zatem odnieść skutku przede wszystkim ze względu na wyłączenia przewidziane w art. 398³ § 3 k.p.c. Ponadto sposób naruszenia art. 316 k.p.c. jest nieadekwatny do jego treści. Przepis ten reguluje bowiem zasady dotyczące czasu wyrokowania, a nie kwestie objęte uzasadnieniem omawianej podstawy skargi kasacyjnej.

W ramach pierwszej podstawy skargi kasacyjnej skarżący zarzucili „oczywiste i rażące naruszenie art. 496 w zw. z art. 481 § 1 oraz art. 497 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że powód skorzystał z prawa zatrzymania aż do dnia 22 stycznia 1999 r., gdy, jak słusznie ustalił Sąd Okręgowy i Apelacyjny w wyrokach odpowiednio z dnia 30 lipca 2002 r., sygn. akt GC .../98 oraz z dnia 3 grudnia 2003 r., sygn. akt ACa .../03 powodowie nie władali nieruchomością od października 1995 r. i nie pobierali czynszu z tytułu dzierżawy stoisk wobec masowej wpłaty tego czynszu przez dzierżawców do depozytu sądowego, co miało miejsce tym bardziej po wyroku Sądu Okręgowego w G. 5 i ugodzie zawartej (...) w sprawie I C .../97.”

Z ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego, które zachowało aktualność po zastąpieniu kasacji skargą kasacyjną, wynika, że przytoczenie w skardze kasacyjnej pierwszej podstawy wymaga wskazania, poza naruszonymi przepisami, także sposobu ich naruszenia (błędna wykładnia lub niewłaściwe zastosowanie) oraz wyjaśnienia na czym polega błędne zrozumienie lub subsumcja przepisów, (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 1998 r. I CKN 424/97, OSNC 1998, nr 9, poz. 136). Uzasadnienie pierwszej podstawy nie może polegać na wykazywaniu wadliwości ustaleń faktycznych, gdyż do tego celu służy druga podstawa skargi kasacyjnej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 sierpnia 1997 r., III CKN 143/97, nie publ.). Sąd Najwyższy - działając jako sąd kasacyjny - nie jest ani zobowiązany, ani uprawniony do dociekania, o jaką postać naruszenia przepisu chodzi i na czym ona polega. Jest tak również dlatego, że ustawodawca, wprowadzając przymus adwokacko-radcowski postawił skardze kasacyjnej wysokie wymagania profesjonalne; wśród tych wymagań jest prawidłowe przytoczenie podstaw oraz ich uzasadnienia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 1996 r., I PKN 33/96, OSNAP 1997, nr 14, poz. 50).

Pierwsza podstawa rozpoznawanej skargi kasacyjnej nie odpowiada przytoczonym wyżej wymaganiom. Nie zawiera bowiem wskazania sposobu naruszenia przytoczonych przepisów prawa materialnego, a w konsekwencji także wyjaśnienia, na czym polega błędne zrozumienie lub subsumcja tych przepisów. Ponadto uzasadnienie ocenianej podstawy zostało wykorzystane do polemiki z ustaleniami dotyczącymi okresu władania halą targową przez skarżących. Tak ujęta podstawa nie poddaje się kontroli kasacyjnej.

Nieskuteczne są także zarzuty dotyczące rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Orzeczenie w przedmiocie kosztów procesu ma charakter - zamieszczonego w wyroku - postanowienia, od którego nie przysługuje skarga kasacyjna. Dlatego dzieli ono los wyznaczony sposobem rozstrzygnięcia skargi kasacyjnej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1996 r., I CZ 30/96, OSNC 1997, nr 3, poz. 34).

W związku z powoływaniem się skarżących na „nowe okoliczności, nieznane w chwili składania kasacji” należy przypomnieć, że - zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c. -

w postępowaniu kasacyjnym nie jest dopuszczalne powoływanie nowych faktów i dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji wyroku (art. 398¹⁴ oraz art. 98 w zw. z art. 398²¹ k.p.c.).